Niedziela XXXII Zwykła

1. Dzisiaj XXXII Niedziela Zwykła. Zapraszamy na różaniec za Zmarłych polecanych w wypominkach o g. 15.00.

2. W środę Msza św. szkolna o g. 17.00.

3. W czwartek Święto Niepodległości. Msze św. o g. 8.00 i 17.00.

4. W piątek Msza św. dla młodzieży o g. 18.00, bez Mszy św. o g. 17.00. Po Mszy św. próba chóru.

5. W przyszłą niedzielę obchodzić będziemy **Kiermasz** ? Rocznicę Poświęcenia Kościoła Parafialnego. **Uroczysta suma o godz. 9.30.** Nieszpory o godz. 15.00. Niech będzie to dzień naszej wdzięczności Panu Bogu, który mieszka pośród nas w tej świątyni.

6. Zap. przedśl. (I): Maciej Walejnis z Opola i Mariola Orepuk z Czarnowąs.

Sakrament chrztu przyjęli: Emilia Zdzuj i Filip Cossbau. Niech Bóg błogosławi rodzicom i chrzestnym w wychowaniu tych dzieci.

7. Do wieczności odeszli: Karol Czech ? l. 38 i Marian Kotowski ? l. 78. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie.

8. Składamy podziękowanie za dzisiejszą kolektę oraz z Uroczystości Wszystkich Świętych, także za złożone ofiary wypominkowe. Dziękujemy wszystkim Parafianom i Gościom za udział w Mszy św. oraz nabożeństwie na cmentarzu w Uroczystość Wszystkich Świętych. Rodzinom z Borek dziękujemy za posprzątanie kościoła, w sobotę o g. 8.00 prosimy rodziny z Wróblina z ul. Sobieskiego.

9. Plan modlitwy różańcowej przed wieczornymi Mszami wg Róż:

Pon. ? Narodzenia NMP (G. Zowada)

Wt. ? św. Jadwigi (E. Fila)

Śr. ? św. Faustyny (M. Przywara)

Czw. ? św. Antoniego (H. Firlus)

10. Otrzymaliśmy pozdrowienia i podziękowania od Sióstr z Karmelu w Krakowie, który nam jest bardzo bliski. List jest w gablotce a także skopiowany obok naszego Listu do Parafian.

11. Stowarzyszenie *Nasze Czarnowąsy* zaprasza na konferencję nt. Zagrożeń i potrzeb w zakresie ochrony przed powodzią, 9 listopada, g. 16.30, do Sali wiejskiej.

Liturgia Święta w Parafii od 08.11 ? 14.11.2010 r.

Poniedziałek ? 08.11.2010

7.00 – Do Miłosierdzia Bożego za + ojca Jana Krawczyk w 15 r. śm., babcię Annę, matkę Władysławę, braci Józefa i Alojzego, Wandę, ++ z pokrew. i za dusze czyśćcowe.

17.00 – Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie Elżbiety i Piotra Urbacka z ok. 40 rocznicy małżeństwa.

Wtorek ? 09.11.2010 Rocznica poświęcenia Bazyliki Laterańskiej

7.00 – Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie Marii i Pawła Moczko z ok. 40 rocznicy małżeństwa.

17.00 – Za + Henryka Stekert w 2 r. śm., za + Jana

Chodorskiego, ++ z pokrew. i za dusze w czyśćcu cierpiące.

Środa ? 10.11.2010 św. Leona Wielkiego

7.00 – Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. dla syna Marcina w dniu 50 r. urodzin i o opiekę Bożą w rodzinie

17.00 /szkolna/ Za + siostrę Łucję Urban, ++ rodziców Tomasza Urban, dwie żony, Piotra i Julię Staś, 4 braci i za ++ z pokrew. obu stron.

Czwartek ? 11.11.2010 św. Marcina z Tours

8.00 – Za + ciotkę Gertrudę Skrzypiec, matkę Klarę, dziadków Wiktorię i Michała, siostrę Krystynę, braci Edwarda i Sylwestra, ++ teściów Marię i Henryka Soisz, ++ z pokrew. Piaskowski i Soisz i za dusze w czyśćcu cierpiące.

17.00 – Za + męża Alfreda Kałuża w r. śm., ++ rodziców, teściów, siostrę Bronisławę, szwagra Gerharda, + Antoninę Gregulec i za ++ z pokrew. obu stron.

Piątek ? 12.11.2010 św. Jozafata

7.00 – Za + matkę Gertrudę Walla, dwóch mężów, ++ z pokrew. 3 stron oraz o zdrowie i opiekę Bożą w rodzinie.

18.00 /młodzież/ Za ++ rodz. Apolonię i Jana Marek, ++ z rodziny Marek i Smyk.

Sobota ? 13.11.2010 św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna

7.00 – Za + matkę Władysławę w 18 r. śm., ++ Krystynę, Jadwigę, Józefa, Leona i Eugeniusza ++ z rodz. Stęporowskich, Millerów, Rutkowskich i Bendnarowiczów.

18.00 /niedz./ Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i opiekę Bożą dla rodziców i dziadków Ingerborgi i Wernera Müller z ok. 45 r. małżeństwa oraz o Boże błogosław.

dla syna Denisa Panusch w 21 rocznicę urodzin.

XXXIII Niedziela Zwykła – 14.11.2010 Kiermasz

7.00 – Za+ babcię Cecylię Kaluza w 100 r. ur., + jej męża Karola i za ++ z rodziny Kaluza, Świerc i Palt.

8.15 /niem./ Za + Martę Kubis i za ++ z pokrewieństwa Kubis i Laksy.

9.00 /św. Anna/ Do Bożej Op. i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i opiekę Bożą w rodzinie Marty i Reinharda Cebulla z okazji 45 rocznicy małżeństwa.

9.30 /Suma kiermaszowa/ – W intencji fundatorów i budowniczych kościoła parafialnego oraz za żyjących i ++ Parafian i Kapłanów.

11.00 – Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. dla ojca i dziadka Teodora Klemens z ok. 80 r. urodzin i o opiekę Bożą w rodzinie.

15.00 – Nieszpory kiermaszowe.

16.00 – Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie Renaty i Alojzego Zowada z ok. 45 rocznicy małżeństwa.

Uroczystość Wszystkich Świętych 2010

Wiara, która nie pragnie świętości jest wiarą bez celu.

Gdzieś czytałem opowiadanie o pewnej zakonnicy, żydówce, którą cechowała szalenie prosta zażyłość z Panem Jezusem. Np.

któregoś dnia podeszła do tabernakulum, położyła na nim list z prośbą o modlitwę i powiedziała: *Żebyś potem Jezu nie mówił, że nic nie wiedziałeś!* Cechowała ją wręcz święta bezczelność. Kiedyś stanęła pod krzyżem i powiedziała: *Oj, Żydku, Żydku, żebyś Ty wiedział, jak ja Ciebie kocham!* A gdy pewnego dnia złamała nogę, pogroziła laską w stronę obrazu Maryi i powiedziała: *Jak Tyś Syna wychowała? Zobacz, do czego dopuścił!* **Cechą ludzi świętych jest wielka prostota i szczerość w obcowaniu z Bogiem.** Życie świętych, często niezwykle barwne, nieraz dramatyczne, zawsze stanowiło wielką jedność: wiary, postępowania, myślenia, modlitwy, wypowiadanych słów. I jeśli przeżywali kiedykolwiek jakieś **chwile rozdarcia**, to wynikały one zawsze z tęsknoty za Bogiem, z oddalenia od Boga, którego każdy człowiek doświadcza z powodu własnych ograniczeń, słabości, grzechu. Oni też tego doświadczali!

Przyszliśmy dzisiaj do kościoła tak, jak rok temu, jak pięć lat temu albo dziesięć. Bo to przecież Uroczystość Wszystkich Świętych; dzień wolny, trzeba iść do kościoła na Mszę, potem na groby bliskich, zapalić świeczkę, pomodlić się. Wielu pokonuje w tym celu setki kilometrów. **Czy Panu Bogu podoba się to nasze przeżywanie tej ważnej chrześcijańskiej Uroczystości?** Jakie jest jej przesłanie?

Zauważmy najpierw, jak bardzo ta Uroczystość została dzisiaj oddzielona od życia, a mocno związana tylko ze śmiercią. Niektórzy już mówią wyłącznie o Święcie Zmarłych, o Zaduszkach. Znakiem degradacji tego wielkiego chrześcijańskiego święta jest otwieranie się na kulturę halloween i na inne pogańskie zwyczaje, jak komputerowe cmentarze, wirtualne groby, czy wirtualne świeczki, że nawet z domu nie trzeba wychodzić.

Dlaczego tak się dzieje? Dzieje się tak, bo przeżywanie wiary w Boga u wielu ludzi zostało oddzielone od życia. Dzieje się tak, bo przeżywanie naszej wiary, na co dzień i od święta, zostało oddzielone od Boga żywego, który jest Stwórcą i

źródłem mocy dla człowieka. To przecież Bóg daje nam codziennie czas i siły, zdrowie, ciekawe pomysły, każdego ranka obudza nadzieję życia. To On oświeca umysł człowieka. On mówi do nas w głosie naszego sumienia; raz, by czegoś zaniechać, bo to pachnie złem, pomyłką życiową, innym razem nas uspakaja, to znowu namawia do nawrócenia, do skruchy, gdy zrobimy coś złego, by nie odwlekać sakramentu. W taki oto sposób Pan Bóg staje się źródłem świętości człowieka, naszego uświęcenia. **Paweł Floreński**, wybitny teolog prawosławny, pisze, że poprzez szczeliny ludzkiego rozumu, sumienia, dostrzegamy błękit nieba, naszej wieczności z Bogiem.

Człowiek nie uświęca się ani u kosmetyczki, ani u wizażystki, ani przez operację plastyczną (choć czasami to trochę pomaga!). Człowiek uświęca się poprzez przemianę serca, przemianę sumienia, przez dotknięcie serc: ludzkiego serca i Serca Pana Jezusa. W prefacji o Najświętszym Sercu Pana Jezusa kapłan śpiewa: *Z Jego przebitego boku wypłynęła krew i woda, i tam wzięły początek sakramenty Kościoła, aby wszyscy ludzie, pociągnięci do otwartego Serca Zbawiciela, z radością czerpali ze źródeł zbawienia.* **Święci czerpali swoją świętość z tego źródła,** inaczej by ich nie było. Serce Pana Jezusa jest także źródłem uświęcenia każdego z nas, jeśli nam tylko na tym zależy. /Stąd tak bardzo trzeba docenić nasze dobre przeżywanie Pierwszych piątków miesiąca/.

Chrześcijanin uświęca się w źródle, którym jest Bóg. Podczas Mszy św. słyszymy słowa: *Zaprawdę święty jesteś Boże, źródło prawdziwej świętości*. Nie ma innego źródła świętości człowieka, oprócz Boga, nie ma innego sposobu na uświęcenie własnego życia, jak życie w komunii z Bogiem, w zjednoczeniu z Nim, przez sakramenty święte, przez słuchanie słowa Bożego, przez modlitwę, przez codzienną troskę o swoje sumienie.

Dzisiaj wielu ludzi, przyznaje się jeszcze do chrześcijaństwa, ale ? broń Boże ? proszę im nie mówić o świętości. Bo to pachnie jakimiś **nieżyciowymi żywotami**, które nam kiedyś babcie czytały, to nie na te czasy. To słowo niektórych onieśmiela,

zawstydza: Owszem, może ta, tamtem, ale nie ja?

A jednak, kiedy **Ojciec święty Jan Paweł II** pisał swój dokument programowy na ten 21. wiek, to zostawił tam ważne słowa: **chrzest jest prawdziwym włączeniem człowieka w świętość Boga**, poprzez wszczepienie w Chrystusa i napełnienie Duchem Świętym. Dlatego **zadać komuś pytanie**: *Czy chcesz przyjąć chrzest? znaczy zapytać go zarazem: Czy chcesz zostać świętym?*

Co to znaczy? Co papież, którego wciąż nosimy w sercach i którego tak chętnie słuchaliśmy, chciał nam przez to powiedzieć. Myślę, że chciał nam w tych słowach uświadomić**, że wiara, która nie pragnie świętości, jest wiarą bez celu, jest wiarą wiodącą donikąd, jest ryzykowną stratą czasu.** Nawet jeśli nam się wydaje, że ten cel, którym jest nasza świętość, przekracza nasze ludzkie możliwości. **Bo tak w istocie jest, że Bóg jest jej źródłem, ale to źródło jest w człowieku, jest w nas samych:** w tej łasce wiary, otrzymanej kiedyś na chrzcie świętym, w rozumie, którym się posługujemy, dokonując nieraz trudnych wyborów, w sumieniu, którego głosem codziennie staramy się kierować, **ale i w modlitwie**, która otwiera człowiekowi horyzonty zupełnie nowe, i w sakramentach świętych, i w mądrości Słowa Bożego.

Człowiek, który mówi: Wierzę! ale nie chce słuchać o świętości, to zawodnik, który biegnie bez celu. To tak, jakby ktoś chciał wygrywać cudowne melodie na pianinie, przy zamkniętej na klucz klapie. **Życie każdego ze świętych**, tych, których poznaliśmy osobiście, jak Jan Paweł II, o. Pio, Matka Teresa z Kalkuty, poprzez Tomasza Morusa ? męża i ojca rodziny – życie każdego z nich to niepowtarzalna melodia, a każda najcudowniejsza, bo wygrywana na chwałę Panu Bogu; **na tych czarnych** klawiszach, ludzkich zmagań o dobro, o wierność sumieniu, ludzkich przeciwności i upadków, aż do fizycznej walki z szatanem, ale i **na tych białych**, gdy w każdym z nich był zapisany jakiś ważny życiowy ton, właściwie odczytany, rozeznany, na miarę świętości każdego z nich. Oni nas przekonują, że moc w słabości się doskonali. To wielki

paradoks: Nie ma świętości bez grzechu, bez uznania grzechu!

Może i w naszym życiu są takie chwile uniesienia, w których, tak jak z serca tej zakonnicy, i z naszego serca wyrywają się słowa: *Oj, Żydku, Żydku, żebyś Ty wiedział, jak ja Ciebie kocham! Panie Jezu Chryste!* **Św. Faustyna** zachęca nas, byśmy powtarzali często, a szczerze, inne słowa: **Jezu, ufam Tobie!** Jezu, ufam tobie! – w głosie mojego sumienia. Jezu, ufam tobie – we wszystkich moich dobrych zamiarach, dotyczących pomyślności mojej rodziny, moich dzieci i mojej małżonki, męża. Jezu, ufam Tobie! – we wszystkich doświadczanych codziennie przeciwnościach; w lęku przed utratą pracy, w obawie przed nieuleczalną chorobą albo już w niej. Jezu, ufam Tobie! – gdy klękam przed Tobą do porannej i wieczornej modlitwy, i myślę o swoich dzieciach, które chciałbym dobrze wychować i by nie chodziły głodne i źle ubrane. Jezu ufam Tobie, gdy idę w niedzielę do Kościoła. Jezu, ufam Tobie! – kiedy bezradnie patrzę na swoje własne dziecko, które na moich oczach oddala się od Ciebie, a ja nie wiem, jak mu pomóc. Jezu ufam Tobie, gdy wybieram się na niedzielną Mszę świętą, a mój mąż znowu nie chce mi w tej drodze towarzyszyć. Jezu ufam Tobie, gdy modlę się jeszcze o jedno dziecko, i nie mogę się go doczekać!

Świętymi bądźcie, bo i ja jestem święty ? to chce nam dzisiaj powiedzieć On sam, Bóg, który jest jedynym źródłem naszego uświęcenia i naszej świętości. Wiara, która nie pragnie świętości jest wiarą bez celu. **Amen.**

ks. Piotr Pierończyk

Kiermasz kościoła parafialnego

Zapraszamy na kiermasz kościoła parafialnego w Czarnowąsach i Świerklach, który odbędzie się 14 listopada 2010 roku. Szczegóły już wkrótce w „ogłoszeniach duszpasterskich„.

Uroczystość Wszystkich Świętych

W tym dniu (1 listopada 2010 roku) porządek Mszy św. do południa będzie taki jak w niedzielę. Msza św. popołudniowa odbędzie się o godzinie 14.00 w kościele św. Anny. Po Mszy św. nabożeństwo za zmarłych z procesją na cmentarzu. Więcej informacji w „Ogłoszeniach duszpasterskich„.

Bractwo Różańcowe ? 01.11 ? 07.11.2010 r.

Modlimy się za bliskich zmarłych, za dusze w czyśćcu cierpiące i za te, za które nikt się nie modli.

Niedziela XXXI Zwykła

1. Dzisiaj XXXI Niedziela Zwykła. Nadzwyczajni szafarze zaniosą dzisiaj Komunię św. chorym od 9.30. Różaniec o g. 15.00, a **od g. 14.30 okazja do spowiedzi.**

2. Jutro obchodzimy **Uroczystość Wszystkich Świętych**. Porządek Mszy św. do południa niedzielny. Msza św. popołudniowa będzie o g. 14.00 w kościele św. Anny. Po Mszy św. nabożeństwo za zmarłych z procesją na cmentarzu. Kolekta w tym dniu jest przeznaczona na pokrycie kosztów zużycia wody za cały rok na cmentarzu. Mamy też niedopłatę za energię elektr. /3 tyś. zł./, są to jeszcze zaległe koszty związane z budową ogrodzenia. Osoby które nie uporządkowały jeszcze sprawy miejsc/grobów, zgodnie z obowiązującym Regulaminem Cmentarza Parafialnego, prosimy by uczyniły to u państwa Niedworok.

3. Z powodu zmiany czasu na czas zimowy, wieczorne Msze w tygodniu (z wyjątkiem soboty) będą odprawiane o g. 17.00. **W środę Msza św. szkolna o g. 17.00**.

4. We wtorek jest Dzień Zaduszny ? Wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych. Msze św. o g. 8.00, 17.00 i o 18.00 w kościele św. Anny. Po każdej Mszy św. będzie odmawiany Różaniec za ++ polecanych w wypominkach.

5. W dniach od 1 do 8 listopada możemy zyskać odpust zupełny za zmarłych. Należy odmówić Ojcze nasz, Wierzę w Boga Ojca, dowolną modlitwę wg intencji Ojca św. oraz przystąpić do sakramentu pokuty i Komunii św.

6. Od środy do piątku po wieczornych Mszach św. będziemy odmawiać Różaniec za ++ polecanych w wypominkach.

7. W tym tygodniu przypada I czwartek, piątek i sobota miesiąca. Okazja do spowiedzi przed każdą Mszą św.

8. Miesięczne odwiedziny chorych w piątek od g. 8.00. Młodzież

zapraszamy na pierwszopiątkową Mszę św. z Różańcem o g. 17.00. Po Mszy św. próba chóru.

9. Kolekta w przyszłą niedzielę na potrzeby WSD i Kurii w Opolu.

10. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na potrzeby parafii. Mieszkańcom Wróblina dziękujemy za piękne uporządkowanie cmentarza, wspaniale się zorganizowaliście, bo przyszło wiele osób. To bardzo cieszy. Rodzinom z Czarnowąs dzięki za posprzątanie kościoła. W sobotę o g. 8.00 prosimy rodziny z Borek z ul. Opolskiej: Kłodziński, Zowada, Wieczorek/Sklorz i Waleska.

Liturgia Święta w Parafii od 01.11 ? 07.11.2010 r.

Poniedziałek ? 01.11.2010 Uroczystość Wszystkich Świętych

7.00 – Za + s. Wirginię w rocznicę śmierci, ++ jej rodziców oraz za ++ kapłanów i siostry zakonne którzy pracowali w naszej parafii.

8.15 /niem./ Za + męża Joachima w dniu ur., córkę Barbarę, rodziców z obu stron, brata, bratową oraz o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie.

9.00 /św. Anna/ Za ++ rodziców Józefa i Agnieszkę Kansy, teściów Klarę i Jana Kowolik, ich syna Jerzego, ++ z rodzeństwa i pokrew. obu stron, za dusze czyśćcowe.

9.30 – Za + męża Pawła Kowol w 13 r. śm., rodziców, teściów, 2 siostry, szwagra, szwagierkę, ciocię, za ++ z pokrew. obu stron i za dusze czyśćcowe.

11.00 – Do Bożej Op., Matki Najśw. i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i opiekę Bożą dla matki Danuty Andrzejewskiej w dniu 80 r. urodzin oraz w int. rodziny.

14.00 /św. Anna/ – Za ++ zalecanych w wypominkach.

Wtorek ? 02.11.2010 Wszystkich Wiernych Zmarłych

8.00 – Według intencji Ojca Świętego /po Mszy Różaniec za ++/

17.00 – Za ++ zalecanych w wypominkach /po Mszy Różaniec za ++/

18.00 /św. Anna/ Za + męża Rudolfa Kondziela, rodziców Jadwigę i Jana Kurpiers, teściów Marię i Józefa Kondziela, szwagrów Jerzego i Norberta, ++ z pokrew. obu stron i za dusze w czyśćcu cierpiące /po Mszy Różaniec za ++/

Środa ? 03.11.2010

7.00 – Za ++ rodziców Marię i Rudolfa Klotka, męża Jerzego, ++ z pokrew. obu stron i za dusze w czyśćcu cierpiące.

17.00 /szkolna/ Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. dla Genowefy Newiger w dniu 70 r. ur., za + męża Kazimierza w 2 r. śm.

I Czwartek miesiąca ? 04.11.2010 św. Karola Boromeusza

7.00 – Za ++ rodziców Elżbietę i Jana Brzoza, trzech braci, szwagra Joachima, szwagierkę, ciocię Gertrudę oraz za ++ z rodziny Glatki i Kralowski.

17.00 – Za ++ rodziców Cecylię i Józefa Kaluza, dziadków Heiner i Kaluza, szwagra Antoniego i za ++ z pokrew.

I Piątek miesiąca ? 05.11.2010

7.00 – W int. żyjących i ++ Parafian, czcicieli NSPJ, za ++ kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii.

17.00 – Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. dla Edeltraudy z okazji urodzin i za ++ rodziców.

I Sobota miesiąca ? 06.11.2010

7.00 – Za + Jerzego Starosta w 1 rocznicę śmierci.

18.00 /niedz./ Za ++ rodziców Marię i Gerharda Leja, ciocię Klarę, dziadków Leja i Zowada, ++ z pokrew. obu stron i za dusze w czyśćcu cierpiące.

XXXII Niedziela Zwykła – 07.11.2010

7.00 – Za++ rodziców Annę i Jana Pluskwik, Jadwigę i Karola Porębski, ++ z pokrew. obu stron i za dusze w czyśćcu cierpiące.

8.15 /niem./ Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla męża i ojca Arnolda z okazji urodzin.

9.00 /św. Anna/ – Za poległego ojca Józefa Bzdok w rocznicę urodzin, matkę, dwóch braci, bratową i za dusze w czyśćcu cierpiące.

9.30 – Za + ojca Józefa Niedworok w r. śm., matkę Marię, brata Gintra, za ++ rodziców Stanisława i Marię Lazik i za dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00 – Za + syna Mariusza Kłysek w dniu ur., ojca Henryka, ++ teściów Annę i Konrada.

15.00 – Różaniec za zmarłych.

16.00 – Za ++ rodziców Tadeusza i Ludwikę Graboń, teściów Feliksa i Martę Wójcik i za ++ z pokrewieństwa obu stron.

Wiara nietykalna

W odniesieniu do tego jednego przeżycia, jakim jest wiara, posługujemy się bardzo różnymi określeniami, np. wiara żywa, słaba, mocna, ślepa, chwiejna. W najbliższym cyklu rozważań spróbujemy się przyjrzeć tylko niektórym określeniom wiary, by na tej drodze odnaleźć cechy swojej własnej wiary. Będziemy mieli na uwadze wiarę religijną, a konkretnie wiarę w Boga w Trójcy Świętej Jedynego, którego poznajemy dzięki słowu Pana Jezusa, w Duchu Świętym, w Kościele. Już tych kilka określeń daje nam wiele do myślenia: Trójca Święta, Pan Jezus, Duch Święty, do tego jeszcze Kościół. Rzadko posługujemy się określeniem użytym w tytule: Wiara nietykalna. I choć używamy tego określenia rzadko, to w rzeczywistości ten typ wiary jest wszechobecny. Co mamy na myśli mówiąc: wiara nietykalna? To taka wiara, która jest jak bezużyteczny przedmiot. Nie tylko jest nie do użycia, ale nawet popatrzeć na nią nie można. Jest nietykalna. To trochę tak, jak kran, z którego leci woda, ale obok jest tabliczka z napisem: Woda niezdatna do picia! Wiara nietykalna jest jak woda niezdatna do picia. Człowiek, którego cechuje taka wiara, wprawdzie deklaruje się jako wierzący, ale to jest wszystko. Jemu nie są potrzebne ani przykazania, ani Ewangelia, ani niedzielna Msza święta, ani Misje święte w parafii. Broń Boże, gdyby ktoś takiemu chciał postawić jakieś wymagania. On chodzi tylko swoimi drogami, obce mu są drogi Kościoła. On wszystko potrafi zakwestionować. To człowiek, który jest szczelnie odgrodzony od wszystkiego, co go otacza, również od Pana Boga. On nie potrzebuje ani Kościoła, ani parafii, ani wspólnej modlitwy. Wiara nietykalna jest jak zwietrzała sól, jak jezioro bez dopływu i bez odpływu, w którym woda jest zmącona i cuchnąca. Jest to wiara bez źródła. I można by zapytać, czy jest to jeszcze wiara, której cechą jest to, że jest łaską, czyli że otrzymuje się ją, od Boga, od

Kościoła. Na człowieka takiej nietykalnej wiary nikt nie może liczyć, ani jego rodzina, ani dzieci, ani szkoła ani parafia. Gdyby poszukać przeciwieństwa dla tego typu wiary, to chyba najlepszym jest wiara świętych a zwłaszcza męczenników. Jako wiara dotykalna, bo dotknięta śmiertelnym mieczem, zasadzką poganina. To wiara osób, które do tego stopnia zawierzyły Panu Bogu, że były gotowe nawet wydać siebie na pożarcie wygłodniałym zwierzętom. Dzisiaj wiara nietykalna jest wszechobecna. Co gorsza, w imię takiej wiary usiłuje się zamknąć Pana Boga w kościele, w zakrystii, a w tym i krzyż i lekcję religii i wymagania moralne zawarte w Dekalogu. A to wszystko najlepiej ogrodzić wysokim płotem, w dodatku dobrze strzeżonym. Wiara nietykalna jest jak woda nie do użycia, jak trucizna. Boże! Ochroń nas od takiej wiary. Dotknij nas w każdym miejscu znamieniem żywej wiary w Ciebie.

Modlimy się zawsze za was

Żyjemy w świecie bardzo rozgadanym, rozdyskutowanym. Wszyscy szukają mocnych argumentów ?za? albo ?przeciw?. Spierają się o poglądy. Ostatecznie i tak liczy się wola większości. I niby prawdą jest to, co wybrała większość: w sejmie, w ankiecie, w głosowaniu społecznym. Niestety! A tak na marginesie, czy zauważyliście, jak bardzo tego typu ?demokratyczne? myślenie cuchnie nie tak całkiem jeszcze dawnym przekonywaniem o ?woli partii?, o jedynej słusznej drodze socjalistycznej? Terror demokracji czasami niewiele różni się od terroru komunistycznego albo jakiegoś innego. Na szczęście tylko czasami. Gdy św. Paweł przekonywał wyznawców Pana Jezusa by nie dali się łatwo zachwiać w ich właściwym rozumieniu Ewangelii, przez jakieś mowy, listy, rzekomo pochodzące od apostołów, to miał na myśli podobną atmosferę do tej dzisiejszej. A wcześniej pozostawił im ważne zapewnienie:

Modlimy się za was! No właśnie, w tym całym rozgardiaszu chyba wszyscy za mało modlimy się za siebie. Za mało odwołujemy się do tego podstawowego argumentu, jakim jest żarliwa modlitwa. To ona pomaga ludziom zachować właściwy kierunek, nawet gdyby ich otaczał ocean ludzkiej głupoty i przewrotności. Modlitwa jest najpewniejszą busolą dla człowieka, który wierzy i chce żyć zgodnie z Ewangelią.